



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Dziecka
Marek Michalak

Warszawa, 28 stycznia 2016 roku

ZEW.422.5.2016.ZA

Marszałkowie Województw
-wszyscy-

Gracjoli Państwo Marszałkowie,

z niepokojem przyjmuję napływające do Rzecznika Praw Dziecka kolejne informacje o trudnej sytuacji dzieci przebywających w szpitalach psychiatrycznych z powodu braku miejsc w placówkach specjalistycznych. W skrajnych przypadkach taki nieuzasadniony pobyt dziecka w szpitalu liczy się już nie tylko w miesiącach, ale nawet w latach.

Powiaty próbują rozwiązywać ten problem umieszczając dzieci w dostępnych im placówkach, nieprzygotowanych do udzielenia im odpowiedniej pomocy, często położonych z dala od specjalistów. W efekcie – trafiają one ponownie do szpitala. Taki stan rzeczy wskazuje jednoznacznie na łamanie prawa dziecka do opieki i wychowania w rodzinie, zaburza jego rozwój i poczucie bezpieczeństwa, narusza też jego godność.

Przykładem wskazanego problemu może być sprawa małoletniego, który przebywał w szpitalu psychiatrycznym bez wskazań medycznych ponad rok. Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, odpowiedzialne za wydanie stosownego skierowania do właściwej placówki, w wyjaśnieniach skierowanych do Rzecznika Praw Dziecka, przekazało kopie 21 odmownych odpowiedzi na swoje prośby o umieszczenie chłopca w takim miejscu.

Szczególną grupę, wymagającą specjalistycznej opieki, stanowią dzieci, u których stwierdzono zaburzenia zachowania. Dysfunkcja ta jest złożonym zespołem problemów emocjonalnych, w wyniku których dzieci często zachowują się w sposób nieakceptowany społecznie lub w sposób zagrażający bezpieczeństwu własnemu i innych.

Przykładem wskazującym, jak ogromne znaczenie ma udzielenie dziecku skutecznej pomocy we właściwym czasie, może być sprawa małoletniego, u którego zdiagnozowano Zespół Aspergera, Zespół nadpobudliwości psychoruchowej z deficytem uwagi ADHD, zaburzenia osobowości oraz mieszane zaburzenia zachowania i emocji. Już jako małe dziecko



25 lat Konwencji
o Prawach Dziecka

A.K. sprawiał kłopoty wychowawcze. Chłopiec od 6. roku życia był leczony psychiatrycznie. Wielokrotnie przebywał na obserwacji w różnych oddziałach psychiatrycznych. Mimo to umieszczono go w rodzinie zastępczej stworzonej przez jego babcię – osobę starszą i niewydolną wychowawczo. Problemy chłopca na tyle się pogłębiły, że sąd rodzinny w 2013 roku postanowił, że do czasu znalezienia miejsca w placówce specjalistycznej chłopiec zostanie umieszczony w szpitalu psychiatrycznym. Chłopiec przebywa tam do dziś (w marcu 2016 roku skończy 18 lat). Podkreślić przy tym należy, że małe dziecko jest zdolnym dzieckiem. Jego kłopoty szkolne objawiają się jedynie w zaburzonej funkcjonalności społecznej. Podejmując interwencję w tej sprawie Rzecznik uzyskał zapewnienie, że chłopiec po osiągnięciu pełnoletności zostanie umieszczony w mieszkaniu chronionym.

Analizując historię tego chłopca można mieć jednak wątpliwości, czy zakończy się ona szczęśliwie. Małe dziecko, przejawiając tak poważne problemy z zachowaniem, będzie miało trudności z funkcjonowaniem na rynku pracy, co przełoży się na jakość jego dorosłego życia. Najpewniej na zawsze pozostanie zależny od świadczeń z pomocy społecznej. A tak przecież być nie musiało. Gdyby otrzymał właściwą pomoc już jako małe dziecko, jego życie najprawdopodobniej potoczyłoby się zupełnie inaczej.

O rozwiązanie problemu dzieci wymagających specjalistycznego wsparcia, Rzecznik Praw Dziecka dwukrotnie występował do Ministra Pracy i Polityk Społecznej¹. W pierwszej odpowiedzi Minister Pracy i Polityki Społecznej podkreślał, że *liczba specjalistycznych rodzin zastępczych systematycznie rośnie, a sposób organizacji pieczy zastępczej nad dziećmi poważnie chorymi w poszczególnych jednostkach samorządu terytorialnego będzie na bieżąco monitorowany*. Mimo tych zapewnień, sytuacja dzieci wymagających specjalistycznego wsparcia nie uległa poprawie.

W kolejnej odpowiedzi, Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej zadeklarował, że *problem zapewnienia pieczy zastępczej dzieciom o indywidualnych potrzebach zostanie poddany dogłębnej analizie podczas prac nad najbliższą nowelizacją ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej*. Ponadto Minister poinformował, że *resort pracy i polityki społecznej zaopiniował pozytywnie w ramach nowej perspektywy finansowej 2014-2020, w ramach regionalnych programów operacyjnych, środki z przeznaczeniem na deinstytucjonalizację pieczy zastępczej*. Zdaniem Ministra, *takie*

¹ Wystąpienia z 9 listopada 2012 roku (sygn. ZEW/500/32/2012/ZA) oraz 26 października 2015 r. (sygn. ZSS.422.34.20.155.AT)

działanie przyczynić się może do wzrostu liczby rodzin zastępczych zawodowych, które podejmą się opieki nad dziećmi chorymi, w tym nad dziećmi z zaburzeniami zachowania.

Należy wskazać, że brak na tę chwilę specjalistycznych miejsc opieki skutkuje wieloma tragediami dzieci zmuszonych do przebywania na oddziałach psychiatrycznych.

Deinstytucjonalizacja pieczy zastępczej jest pożądanym kierunkiem działań. Jednak, aby stała się faktem społecznym, muszą upłynąć lata. Do tego czasu, rozwiązaniem przejściowym może być funkcjonowanie placówek specjalistycznych. W przyszłości, gdy wszystkie dzieci z takimi problemami znajdą dom w rodzinach specjalistycznych, instytucje te mogą stać się miejscem szkoleń i merytorycznego wsparcia dla rodziców zastępczych. Wysiłek włożony w ich tworzenie teraz, nadal będzie służył dzieciom.

Ustawa z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (t.j. Dz. U. z 2015 r. poz. 332) zobowiązuje w art. 3 pkt 1 jednostki samorządu terytorialnego i organy administracji rządowej do wspierania rodziny przeżywającej trudności w wypełnianiu funkcji opiekuńczo-wychowawczych oraz organizacji pieczy zastępczej. W art. 93 precyzuje zaś, że instytucjonalna piecza zastępcza może być sprawowana w formie regionalnej placówki opiekuńczo-terapeutycznej, prowadzonej przez samorząd województwa (lub na jego zlecenie).

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 10a ustawy z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka (t.j. Dz. U. z 2015 r. poz. 2086), zwracam się do Państwa Marszałków z prośbą o analizę problemu i podjęcie pilnych działań zmierzających do utworzenia regionalnych placówek opiekuńczo-terapeutycznych, które teraz zapewnią opiekę dzieciom wymagającym specjalistycznego wsparcia, a w przyszłości – pomoc dla ich opiekunów.

Z wyrazami szacunku
Marek Piłchucki